

## Kronika parafialna

28 grudnia — z naszej parafii pod przewodnictwem księdza Damiana wyruszy<sup>3</sup> autokar na Europejskie Spotkanie M<sup>3</sup>odych Taize. Tegoroczny zjazd m<sup>3</sup>o-dzieły odbywa<sup>3</sup> się w Brukseli.

27 grudnia — 31 stycznia — w tych dniach nasi księża odwiedzili wszystkich parafian podczas kolęd.

1 lutego — w naszym kościele odby<sup>3</sup> się tradycyjny koncert kolęd, w którym wyst<sup>1</sup>pi<sup>3</sup>y chóry i orkiestry naszej parafii.

11 lutego — obchodziliśmy Dzień Chorego. Uroczystej Mszy Świętej przewodniczy<sup>3</sup> Ksi<sup>1</sup>dz Biskup Diecezjalny Jan Bernard Szlaga. Po Mszy Świętej w hali Sokolni odby<sup>3</sup>o się wręczenie medali Matki Teresy z Kalkuty za ofiarn<sup>1</sup> dzia<sup>3</sup>alno<sup>æ</sup> na rzecz osób niepe<sup>3</sup>nosprawnych.

25 lutego — Œrod<sup>1</sup> Popielcow<sup>1</sup> rozpoczęliśmy Wielki Post — czas naszego nawrócenia i przygotowania do Œwi<sup>1</sup>t Wielkanocnych.

## Spójrz na krzyż

Spójrz na Krzyż, a zobaczysz g<sup>3</sup>ow<sup>æ</sup> Jezusa pochylon<sup>1</sup>, aby cię poca<sup>3</sup>owa<sup>æ</sup>, Jego ramiona rozwar<sup>te</sup>, aby cię obj<sup>1</sup>æ, Jego serce otwarte, by cię przyj<sup>1</sup>æ, by zamk<sup>1</sup>æ cię w swojej mi<sup>3</sup>o<sup>æ</sup>ci.



Skoro wiemy, że Krzyż jest znakiem największej mi<sup>3</sup>o<sup>æ</sup>ci Chrystusa do ciebie i do mnie, przyjmijmy Jego Krzyż we wszystkim, co zechce nam da<sup>æ</sup> i oddajmy Mu z rado<sup>æ</sup>ci<sup>1</sup> wszystko, co zechce za- bra<sup>æ</sup>.

Jedni b<sup>æ</sup>dziemy tak post<sup>æ</sup>powa<sup>æ</sup>, Œwiat pozna, że jesteśmy Jego uczniami, że należymy do Jezusa, że czyni, które wykonujemy, ty i ja, nie s<sup>1</sup> niczym innym, jak nasz<sup>1</sup> mi<sup>3</sup>o<sup>æ</sup>ci<sup>1</sup> wciel<sup>on</sup><sup>1</sup> w życie

*Matka Teresa*

Pismo Parafii Świętej Trójcy w Kościerzynie

## GWIAZDA PRZEWODNIA

MARZEC 2009



# Wielki Post

Rozpoczął się okres Wielkiego Postu – czas wewnętrznej przemiany i nawrócenia. Temu nawróceniu mają bez wątpienia sprzyjać rekolekcje, drogi krzyżowe, gorzkie żale, na które serdecznie zapraszamy.

Wielki Post jest czasem szczególnego

zwrócenia oczu na Chrystusa i zerwania wszystkich zasłon, które na co dzień oddzielają nas od Niego. Dla jednych z nas jest to tylko delikatna firanka, dla innych ciężka kotara, która przemienia się wręcz w ścianę. Cokolwiek by to nie było, jesteśmy wezwani do zmiany sposobu życia. Jak długo pozostajemy na ziemi, mamy szansę się nawrócić. Bóg nikogo z nas nie przekreślił, ale czeka cierpliwie na zaproszenie do naszego życia.

Szczególnym momentem odciążenia się od grzechu jest moment spowiedzi świętej. Warto na pewno zadać sobie trochę trudu i bar-



dzo dokładnie się do niej przygotować. Po spowiedzi świętej staje się na nowo świętymi ludźmi o przemienionym sercu, będącymi znowu blisko Boga. Andrzej Rublow namalował, kiedyś piękną ikonę, na której

widnieje Trójca Święta. Twórcą przedstawił na ikonie Osoby

Boskie pod postaciami trzech aniołów siedzących przy stole. Anioł z prawej strony przedstawia Ducha Świętego. Jest On zapatrzony w dół, jakby z nieba patrzył na ziemię – tam, gdzie będzie posłany. Stół, przy którym siedzą aniołowie, ma cztery krawędzie. Jedna z nich pozostaje pusta. Czyżby autor nie dookończył swego dzieła? Nie – to miejsce czeka na każdego z nas. Bóg zaprasza nas do swojego domu, gdzie panuje miłość, pokój i dobro. Dostęp zaś do tego domu zyskuje się przez wewnętrzną skruchę i głębokie nawrócenie.

*Ks. Krzysztof*

## Odeszli do Pana...

*Józef Wołoszyk*, ul. Chojnicka  
*Andrzej Polak*, ul. Chojnicka  
*Janina Medykowska*, ul. Dębowa  
*Piotr Burandt*, Rumia  
*Brunon Kuszowski*, ul. Kasztanowa  
*Monika Kostka – Przytarska*, ul. Mickiewicza  
*Helena Ostrowska*, ul. Dworcowa  
*Brunon Kropidłowski*, ul. Długa  
*Antoni Kurszewski*, ul. Staszica  
*Kazimiera Kropidłowska*, ul. Długa  
*Frieda Kąkol*, ul. Miodowa  
*Jerzy Bińkowski*, Poznań  
*Kazimierz Skierka*, Kaliska Kościerskie  
*Kazimierz Wanicki*, Sycowa Huta  
*Czesław Kulas*, ul. 8 Marca  
*Stanisław Raca*, ul. Świętopełka  
*Jan Toruńczak*, Kościerska Huta  
*Leon Kerlin*, Kaliska Kościerska  
*Maria Skowrońska*, ul. Konopnickiej  
*Zofia Fiałkowska*, ul. Dębowa  
*Gertruda Bonowska*, ul. Skłodowskiej  
*Roman Wrycza*, ul. Mała Młyńska  
*Teresa Kujawska*, ul. Towarowa  
*Stanisław Burandt*, ul. Partyzantów  
*Stanisław Olszewski*, ul. Młyńska

## Sakrament małżeństwa zawarli...

Łukasz Maszka i Małgorzata Borzyszkowska  
Tomasz Kurs i Janina Pastwa  
Michał Włodarski i Beata Kolińska  
Radosław Stolec i Sabina Cygert  
Marcin Góralski i Bernadeta Stobińska  
Szymon Mielewczyki i Anita Miętka  
Andrzej Stencel i Alicja Bednarek  
Przemysław Jażdżewski i Żaneta Cieszyńska

## Nasze dzieci na nas patrz<sup>1</sup>

**Nasze dzieci na nas patrz<sup>1</sup>**, kiedy mówimy o wodzie, a pijemy wino.  
**Nasze dzieci na nas patrz<sup>1</sup>**, kiedy mówimy, że wielbimy pokój, a potem się o bzdurę kłóćmy z s<sup>1</sup>siadem.  
**Nasze dzieci na nas patrz<sup>1</sup>**, kiedy mówimy, że kochamy ich matkę, a potem wrzeszczymy na ni<sup>1</sup>, bo nie smakuje mi kotlet.  
**Nasze dzieci na nas patrz<sup>1</sup>**, kiedy mówimy o ochronie środowiska, a potem rzucamy na ziemię papierosa.  
**Nasze dzieci na nas patrz<sup>1</sup>**, kiedy w niedzielę idziemy do kościoła, a wracaj<sup>1</sup>c kłóćmy się o jakieś drobiazgi.  
**Nasze dzieci na nas patrz<sup>1</sup>**, kiedy mówimy, że w życiu ważna jest tylko mi<sup>1</sup>ość, a potem patrz<sup>1</sup> na seks i pieni<sup>1</sup>dze.  
Nie zapominajmy o milcz<sup>1</sup>cym spojrzeniu naszych dzieci i o ich cichym s<sup>1</sup>dzie, który nas może ocalić od Wielu nikczemności.

*Pino Pellegrino*

## *Sakrament Chrztu ew. przyjęli...*

**Anna Bonczyńska,**  
córka Łukasza i Aleksandry  
**Wiktoria Panasiuk,**  
córka Dariusza i Marioli  
**Agata Berth,**  
córka Jarosława i Urszuli  
**Bruno Koseda,**  
syn Macieja i Honoraty  
**Aleksander Dysarz,**  
syn Marcina i Anny  
**Lena Czarlińska,**  
córka Kamila i Karoliny  
**Filip Sikora,**  
syn Franciszka i Iwony  
**Maja Rybacka,**  
córka Radosława i Kariny  
**Aleksy Troka,**  
syn Wojciecha i Izabelii  
**Mateusz Stencel,**  
syn Krzysztofa i Anny  
**Fabian Pawłowski,**  
syn Piotra i Marzeny  
**Livia Saath,**  
córka Ireneusza i Beaty  
**Nicola Sarach – Skrajda,**  
córka Sebastiana i Eweliny  
**Paulina Pobłocka,**  
córka Wojciecha i Lidii  
**Ksawery Dargacz,**  
syn Bartłomieja i Kariny  
**Marcel Olszewski,**  
syn Roberta i Doroty  
**Nicola Gralak,**  
córka Michała i Agnieszki



**Karolina Paszewska,**  
córka Marka i Kamilii  
**Kacper Wolff,**  
**Kryspin Wolff,**  
synowie Dariusza i Eweliny  
**Zofia Browarczyk,**  
córka Piotra i Marty  
**Dominik Pałasz,**  
syn Wojciecha i Teresy  
**Maksymilian Chojnacki,**  
syn Marcina i Beaty  
**Paweł Felskowski,**  
syn Macieja i Emilii  
**Aleksandra Bela,**  
córka Krystiana i Haliny  
**Jovan Bluhm,**  
syn Jacka i Joanny  
**Anna Mruk,**  
córka Karola i Aleksandry  
**Zofia Piotrowska,**  
córka Jacka i Małgorzaty  
**Oskar Kozikowski,**  
syn Patrycjusza i Kamili  
**Adam Klasa,**  
syn Tadeusza i Małgorzaty  
**Piotr Szmagliński,**  
syn Szymona i Barbary  
**Agata Data,**  
córka Dariusza i Renaty  
**Martyna Augustyniak,**  
córka Daniela i Magdaleny  
**Natalia Młyńska,**  
córka Jarosława i Małgorzaty

## **Kto może zostać rodzicem chrzestnym?**

W kancelariach parafialnych dochodzi coraz częściej do słownych przepychanek. Mamy kandydata na chrzestnego; dlaczego ksiądz się czepia? No właśnie. Dlaczego się czepia?

Znalezienie dziś odpowiedniego kandydata jest trudne. Przychodzący do kancelarii rodzice nie rozumieją, dlaczego Kościół stawia chrzestnym tak wysokie wymagania. Nieporozumienia zaczynają się w momencie, kiedy ksiądz zaczyna pytać, czy kandydat na chrzestnego jest wierzący, czy chodzi do Kościoła, czy praktykuje, czy może dawać świadectwo wiary?

Kogo mamy znaleźć? – Bronią się często rodzice. Tak długo szukaliśmy. W końcu „z braku laku” wybraliśmy takich, a nie innych kandydatów. Często jednak tacy kandydaci „z braku laku” nie mogą zostać chrzestnymi. Nie chodzi o bezduszną, rygorystyczną procedurę. Chodzi tylko i wyłącznie o dobro dziecka.

Chrzest małych dzieci, które nie mają jeszcze wystarczającej świadomości, by wyznać wiarę, wymaga wiary tych, którzy o ten chrzest proszą i biorą odpowie-

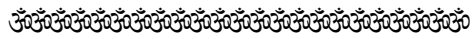
dzialność za religijną formację ochrzczonego dziecka. Praktyka jest taka, że uważniej przygląda się chrzestnym niż rodzicom. Chrzci się często dzieci, nawet jeśli sytuacja ich rodziców jest powichrowana. Natomiast w przypadku chrzestnych wymaga się pełnej klarowności doświadczenia życia chrześcijańskiego. A jest to w naszych czasach nie lada problem.

W rytuale chrztu dzieci wyrażnie czytamy: „Rodzice i chrzestni składają wyznanie wiary we własnym imieniu, a nie w imieniu dziecka. Dlatego na chrzestnych nie należy wybierać takich osób, które nie mogą szczerze tego wyznania złożyć:”

Instrukcja zaś episkopatu precyzuje: „Chrzestni powinni ukończyć 16 lat; mają być katolikami wyznającymi swą wiarę życiem zgodnie z nauczaniem Kościoła. Nie wolno dopuszczać do tej funkcji osób żyjących w niesakramentalnym związku małżeńskim oraz młodzieży nieuczęszczającej na katechizację. Należy przeciwstawiać się zdarzającym się zwyczajom zapraszania na rodziców chrzestnych ludzi przygodnych dobrze sytuowa-

nych, którzy jak można przypuszczać nie będą się interesowali wychowaniem religijnym chrześniaka”.

Problem ze znalezieniem odpowiedniego chrzestnego dotyczy na razie o wiele częściej dużych miast niż wsi czy małych miejscowości. Niemniej jednak coraz częściej mówi się, że dobrego kandydata to ze świecą szukać. Najlepiej z gromnicą.



## Modlitwa po spowiedzi

Boże miłosierny, który cennie niegodnemu grzesznikowi zdjąć<sup>13</sup> brzemie przewin z duszy i rzuci<sup>3</sup> je do morza swego przebaczenia, sk<sup>3</sup>adam Ci dzięki najserdeczniejsze! Przyj<sup>1</sup>-<sup>3</sup>ecemamotrawnego syna znowu do <sup>3</sup>aski, przywróci<sup>3</sup>ecemi pokój prawdziwy, którego mi owiat dażenie moje, uwolni<sup>3</sup>ecemi mnie od kary wiecznej i otworzy<sup>3</sup>ecemi niebo. Niech Ci będzie uwielbienie, chwala<sup>3</sup>a i dziękczynienie za Twój<sup>1</sup> dobro<sup>3</sup>e i lito<sup>3</sup>ec<sup>3</sup>e. Pob<sup>3</sup>ogos<sup>3</sup>aw moje postanowienia, wzmacniaj moj<sup>1</sup> wolę, bym wytrwa<sup>3</sup> w dobrym a<sup>3</sup> do końca. Jako zadoc<sup>3</sup>uczynienie za me grzechy chcę znoś<sup>3</sup>ie chętnie i cierpliwie wszystkie trudy i krzy<sup>3</sup>e. Najowiętsza Bogarodzico, najdobrotliwsza Matko moja, we<sup>3</sup>ł mnie pod swój<sup>1</sup> opiekę, wypro<sup>3</sup>ecemi <sup>3</sup>askę zgadzania się z wol<sup>1</sup> Bo<sup>3</sup> i wytrwania w dobrym. (Ewi<sup>3</sup>eci anio<sup>3</sup>owie i patronowie moi, ochraniajcie mnie na wszystkich drogach moich, przyczyniaj<sup>1</sup>c się za mn<sup>1</sup>, bym wstępuj<sup>1</sup>c w wasze o<sup>3</sup>ady na ziemi, do<sup>3</sup>ec<sup>3</sup>móg<sup>3</sup> szczer<sup>3</sup>nie do chw<sup>3</sup>o<sup>3</sup>y niebieskiej.

## Kącik poezji religijnej

„Ty”

Ty mym szczęściem  
pomocą w trudnościach  
Ty mą drogą  
ucieczką do miłości  
Ty mym promykiem słońca  
przy każdym cierpieniu  
Ty mą modlitwą  
udanego poranka  
Ty mym mostem  
ku doskonałości  
Ty mą nadzieją  
przy każdym utrapieniu  
Ty mym zbawieniem  
każdego dnia  
Ty mą ufnością  
szczerą radością  
Ty mym schronieniem  
z grzechu wybawieniem  
Ty mą nauką  
życia cudem  
Ty mym przyjacielem  
ukrytym cieniem  
Ty mą pociechą  
szerokim uśmiechem  
Ty mym zrozumieniem  
jedynym wytchnieniem  
Ty mą wena  
bogatą treścią  
Ty mym Bogiem  
jedynym Panem i Zbawicielem

Agata Sędzicka

bez dodatkowych postanowień? Odpowiedź brzmi: tak. Dodatkowe postanowienia nie są obowiązkowe, zależą od dobrej woli i zapału adoptującego.

### Jakie są owoce duchowej adopcji?

Duchowa adopcja skutecznie leczy głębokie zranienia wewnętrzne spowodowane grzechem aborcji. Pozwala matkom odzyskać wiarę w Boże Miłosierdzie, przynosząc pokój ich sercom. Jako bardzo konkretny, bezinteresowny i osobisty dar (modlitwy, ofiary i post), pomaga w szczególności ludziom młodym kształtować charakter, walczy z egoizmem, odkrywać radość odpowiedzialnego rodzicielstwa, uzdalniając do postrzegania miłość i seksu oczyma Boga. Ucząc systematycznej modlitwy i pozytywnego działania pogłębia kontakt z Bogiem. Pomaga odkrywać głęboki sens zaniedbanych praktyk ascetycznych. Może się stać czynnikiem odrodzenia wspólnej modlitwy i miłość w rodzinie.

### Kto i ile razy może podejmować duchową adopcję?

Każdy: osoby świeckie, konsekrowane, mężczyźni, kobiety, ludzie w każdym wieku. Dzieci podejmują ją pod opieką rodziców. Duchową adopcję mogą podejmować także osoby żyjące w związkach niesakramentalnych, osoby rozwiedzione. Można decydować się na nią

wiele razy – ale za każdym razem adopcja dotyczy tylko jednego dziecka – pod warunkiem wypełnienia poprzednich zobowiązań. Za każdym razem trzeba jednak złożyć przyrzeczenie. Jeśli w jakimś dniu zapomni się odmówić modlitwę nie jest to grzechem. Grzechem bowiem jest świadome i dobrowolne zlekceważenie składanego Bogu przyrzeczenia. Przerwa, która trwa dłuższy czas (miesiąc lub dwa), przerywa duchową adopcję. Należy wtedy ponownie przyrzeczenie i starać się je dotrzymać. W wypadku krótkiej przerwy należy duchową adopcję kontynuować, przedłużając modlitwę o opuszczone dni.

### Skąd pewność, że Bóg wysłucha modlitwy?

Naszą pewność opieramy na wierze we Wszehmoc i nieograniczone Miłosierdzie Boże. Bóg jest Dawcą Życia i Jego wolą jest, by każde poczęte dziecko żyło i było otoczone miłością rodziców.

### Czy przyrzeczenia duchowej adopcji muszą być składane uroczyście?

Wskazane jest, by przyrzeczenia były przeprowadzane uroczyście (w kościele, w obecności kapłana), ale można je złożyć także prywatnie, np. korzystając z audycji radiowej na ten temat. Dzięki temu duchową adopcję mogą podjąć także osoby starsze, niepełnosprawne.

## DUCHOWA ADOPCJA DZIECKA POCZĘTEGO

**DUCHOWA ADOPCJA DZIECKA POCZĘTEGO** czyli ruch, do którego może się włączyć każda osoba, której jest drogie poczęte życie

Centralny Ośrodek Duchowej Adopcji istnieje na Jasnej Górze. Każda osoba, która włącza się do Ruchu zobowiązuje się do modlitwy w obronie poczętego życia oraz do osobistego wypełniania Jasno-górskich Ślubów Narodu. Dzięki przynależności do Ruchu udziela się pomocy zarówno dzieciom poczętym, których życie jest zagrożone, jak i cierpiącym z powodu grzechu zabójstwa poczętego dziecka.

### *Jak zrodziła się duchowa adopcja?*

Powstała po objawieniach w Fatimie, stając się odpowiedzią na wezwanie Matki Bożej do modlitwy różańcowej, pokuty i zadośćuczynienia za grzechy, które najbardziej ranią Jej Niepokalane Serce. W roku 1987 została przeniesiona do Polski. Pierwszy ośrodek duchowej adopcji powstał w kościele OO. Paulinów w Warszawie. Stąd rozprzestrzenia się na cały kraj i poza jego granice.

### *Co to jest duchowa adopcja?*

Duchowa adopcja jest modlitwą w intencji dziecka zagrożonego zabiciem w łonie matki. Trwa 9 miesięcy i polega na codziennym odmawianiu jednej tajemnicy różańcowej: radosnej, bolesnej lub chwalebnej oraz specjalnej modlitwy w intencji dziecka i jego rodziców. Osoba decydująca się na adopcję duchową nie wie, jakiej narodowości jest dziecko. Jego imię zna tylko Bóg. Do modlitwy za poczęte dziecko można dołączyć dowolnie wybrane dodatkowe postanowienia.

### *Jakie mogą być te dodatkowe postanowienia?*

Dodatkowymi postanowieniami mogą być np.: częsta spowiedź i Komunia św., adoracja Najśw. Sakramentu, czytanie Biblii, post o chlebie i wodzie, walka z własnymi nałogami, pomoc osobom potrzebującym lub inne dodatkowe modlitwy (litanie, nowenny, koronki...). Należy jednak podejmować postanowienia realne, mając na uwadze indywidualne możliwości ich wypełniania. Niektórzy zadają sobie pytanie: czy można podejmować duchową adopcję



## Dlaczego stosowanie metody in vitro jest niedozwolone?

Spotyka się coraz więcej katolików, którzy mają prawdziwy zamęt w głowie na temat sztucznego zapłodnienia. Zamęt ten powstaje przez bezkrytyczne przyjmowanie treści przedstawianych w mediach. Dla katolika autorytetem nie są jednak media, lecz opinia Kościoła, która zawsze zostaje sformułowana dzięki wspólnemu namysłowi biskupów, teologów i specjalistów w danej dziedzinie.

12 grudnia ubiegłego roku wyszła instrukcja Kongregacji Nauki Wiary, która wyjaśnia, dlaczego stosowanie metody in vitro jest zabronione. Przy ocenie moralnej tej metody trzeba na początek zwrócić uwagę na dwie niezwykle ważne sprawy:

**1. Życie ludzkie zaczyna się w chwili poczęcia** - od tej chwili mamy już do czynienia z żywym człowiekiem, obdarzonym duszą i

ciałem. Temu małemu człowiekowi należy się szacunek i przysługują niezbywalne prawa.

**2. Nowe życie poczyną się w małżeństwie**, przez akt mężczyzny i kobiety, którzy wyraża ich wzajemną miłość. Dziecko jest zatem owocem małżeństwa – owocem miłości małżonków, a nie produktem laboratorium.

Wynika stąd jasno, że metoda In vitro jest czymś

złym. Dlaczego?

**1. Pierwsza sprawa dotyczy tzw. nadliczbowych embrionów.** Embryon to połączona komórka męska i żeńska, czyli mały człowiek. W próbówce wytwarza się wiele embrionów, potem się je selekcjonuje, wybiera najsilniejsze a resztę niszczy. Liczba niszczonego embrionów – czyli zabijanych małych dzieci podczas stosowania in vitro jest bardzo wysoka i sięga aż 80%.



2. Drugi argument przeciw in vitro to oddzielenie przekazania życia od aktu małżeńskiego, czyli mówiąc inaczej życie ludzkie nie jest przekazywane, ale raczej produkowane w laboratorium.

Wielu ludziom wydaje się, że „rodzice mają prawo do dziecka”. Nie jest to jednak prawdą. Szlachetne pragnienie posiadania dziecka, nie jest równoznaczne z „prawem do”. Dziecko nie jest niczyją własnością. Rodzice nie mogą sobie rościć prawa do posiadania go za wszelką cenę.

W instrukcji kongregacji możemy przeczytać, że Kościół rozumie cierpienie małżonków dotkniętych problemem bezpłodno-



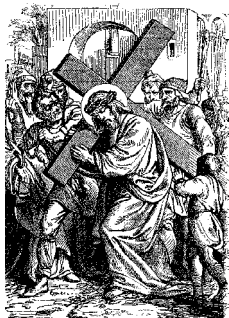
ści. Jednakże tego pragnienia nie można przedkładać nad wielką wartość każdego ludzkiego życia.

Problem bezpłodności dotyka w samej tylko Polsce około 1,5 miliona par, czyli aż jedną piątą wszystkich małżeństw. Małżeństwa nie mogące mieć dzieci na pewno przeżywają ogromny ból. Metoda in vitro jest jednak niedopuszczalna. Nasze państwo zamiast próbować wprowadzić finansowanie tej metody przez kasy chorych, powinno przede wszystkim usprawnić procedury adopcyjne – tak, aby nie trwały one aż tak długo oraz promować leczenie zaburzeń płodności u małżonków, aby byli oni sami wydać życie.

*Ks. Krzysztof*

## Droga Krzyżowa

Droga Krzyżowa - to nabożeństwo nawiązujące do przejścia Pana Jezusa od pretorium Piłata na wzgórze Golgoty. Męka rozważana jest w 14 symbolicznych stacjach. Pismo Święte nie zawiera dokład-



nej trasy Drogi Krzyżowej, a tylko 9 spośród 14 stacji ma swą podstawę w ewangelicznych opisach męki Pańskiej. Pierwsi chrześcijanie otaczali wciąż te święte miejsca w Jerozolimie. Według apokryfu z V wieku

„De transitu Mariae” sama Maryja nawiedzała miejsca związane z męką i śmiercią Chrystusa.

Dopiero w XI - XIII w. w związku z wyprawami krzyżowymi wyodrębniono poszczególne stacje Drogi Krzyżowej. Na Zachodzie kult ten kształtował się od czasów średniowiecza. Celem tego nabożeństwa było okazanie współczucia dla umęczonego Chrystusa i pragnienie uczestnictwa w Jego cierpieniach. Na upowszechnienie Drogi Krzyżowej miały wpływ odpusty nadane przez Stolicę Apostolską dzięki staraniom franciszkanów.

Droga Krzyżowa powstała z pragnienia kroczenia śladami Jezusa Chrystusa. W samym zaś nabożeństwie chodzi o zrozumienie sensu cierpienia dla naszego zbawienia. Śmierć na krzyżu, będąca kulminacyjnym punktem Drogi Krzyżowej budzi w chrześcijaninie nadzieję na to, że

między ofiarą krzyża a historią ludzkości zachodzi głęboka relacja zbawcza. Nabożeństwo to domaga się od człowieka podjęcia decyzji postępowania każdego dnia za Chrystusem drogą samożarcia i ofiary w duchu miłości, niesienia na Jego wzór krzyża codziennych zadań i obowiązków. W świetle Drogi Krzyżowej wiel-

kiego sensu nabiera ludzkie cierpienie. Każde zaś z wydarzeń Drogi Krzyżowej jest zaproszeniem, by współpracować z Bożą łaską. Towarzyszy temu gotowość do współudziału w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa i bycia nowym człowiekiem gotowym do nawrócenia się i pokuty. W czasie trwania nabożeństwa powinna dokonać się ocena stopnia naszej przynależności do Chrystusa, to znaczy czy bierzemy swój krzyż i Go naśladujemy.

*Ks. Krzysztof*

